

Nie opuszczaj mnie – Edyta Górniak

Nie opuszczaj mnie każda moja łza szepcze
Że co złe się zapomnieć da
Zapomnijmy ten utracony czas co oddalał nas
Co zabijał nas i pytania złe
I natretne tak - jak? dlaczego? jak?
Zapomnijmy je
Nie opuszczaj mnie
Nie opuszczaj mnie
Nie opuszczaj mnie
Ja deszczowym dniem ci przyniosę z ziem
Gdzie nie pada deszcz- pereł deszczu sznur
Jeśli umrę z chmur spłynię do Twoich rąk
Światła złoty krąg i to będę ja
W świecie ziemskich spraw miłowanie twe
Będzie pierwszym z praw królem staniesz się
A królowa ja nie opuszczaj mnie
Nie opuszczaj mnie
Nie opuszczaj mnie ja wymyśle ci
Słowa których sens pojmiesz tylko ty
Z nich ułożę baśń jak się serca dwa pokochały
Na przekór ludziom złym z nich ułożę baśń
O królewnie co zmarła z żalu bo nie poznała Ciebie
Nie opuszczaj mnie nie opuszczaj mnie
Nie opuszczaj mnie
Przecież zdarza się ze największy żar ciska wulkan
Co niby dawno zmarł
Pól spalonych skraj więcej zrodzi zbóż
Niż zielony maj w czas wiosennych burz
Gdy księżycą cień lśni na nieba tle
I z czerwienią czerń nie chcą rozstać się
Nie opuszczaj mnie nie opuszczaj mnie
Nie opuszczaj mnie już nie będzie łez
Już nie będzie słów dobrze jest jak jest
Tylko taki kąt
Mały kąt mi wskaż gdzie twój słychać śmiech
Widać twoją twarz

Chcę gdy słońca krąg wszędzie
Być co dnia cieniem twoich rąk
Cieniem twego psa
Nie opuszczaj mnie nie opuszczaj mnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych